

Sygn. akt I ACa 765/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Marek Machnij SO del. Barbara Rączka-Sekścińska
Protokolant:	stażysta Michał Wiśniewski

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa B. C. (1)

przeciwko Gminie M. (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 29 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 508/13

1. oddała apelację,

2. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz radcy prawnego A. P. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Marek Machnij SSA Zbigniew Merchel SO del. Barbara Rączka-Sekścińska

I ACa 765/16

UZASADNIENIE

Powódka B. C. (1) wniosła pozew przeciwko Gminie M. (...) o zapłatę kwoty 3.200.00 zł tytułem zadośćuczynienia za utratę zdrowia spowodowaną zamieszkiwaniem w zagrzybionym lokalu. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w 1998 roku stwierdzono w zajmowanym przez nią lokalu mieszkalnym szkodliwe dla zdrowia zagrzybienie. Pozwana dotychczas nie usunęła przyczyn degradacji biologicznej mieszkania, które nie jest przystosowane dla osoby niepełnosprawnej w stopniu znacznym. Zagrzybienie pogłębia się od 2009 roku, gdy zmarł współlokator powódki, zaś jego pokój pozostaje zamknięty. Powódka wskazała, że jest wycieńczona z powodu uszkodzenia płuc przez grzybicę.

Podniosła, że domaga się zadośćuczynienia za utracone zdrowie fizyczne i psychiczne oraz krzywdę. Wysokość świadczenia uzasadniała potrzebą zabezpieczenia hipotetycznych kosztów leczenia.

Pismem z dnia 26.11.2013 roku powódka wskazała, że powództwo opiera na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., art. 444 k.c. w zw. z art. 417 k.c. Podała, że od czasu prawomocnego zakończenia sprawy o sygn. akt I C 1093/06 Sądu Okręgowego w Gdańsku, tj. od dnia 23.10.2009 r. znacznemu pogorszeniu uległo jej zdrowie, co wynikało z pogarszających się warunków mieszkaniowych z powodu nasilenia zagrzybienia lokalu. W tym stanie rzeczy zostały naruszone jej dobra osobiste dotyczące prawa do godnego mieszkania.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła zarzut powagi rzeczy osądzonej oraz zarzut przedawnienia roszczeń. Żądania pozwu określiła jako nie oparte o przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Wskazała, że wnioski dowodowe zostały zrealizowane w poprzednim postępowaniu sądowym. Strona pozwana zakwestionowała wystąpienie nowych okoliczności faktycznych mogących mieć wpływ na zdrowie powódki. Przyznała, że lokal był zagrzybiony, jednakże jego aktualny stan nie jest znany.

Postanowieniem z dnia 17.01.2014 roku odmówiono odrzucenia pozwu z uwagi na wywodzenie przez powódkę roszczeń z okoliczności faktycznych mających miejsce w okresie następującym po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie o sygn. akt I C 1093/06 tutejszego Sądu.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu i zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz radcy prawnego A. P. kwotę 8.918 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przyznanej powódce z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka B. C. (1) od szeregu lat zamieszkuje w lokalu o nr (...) przy ul. (...) w G.. Lokal ten wynajmowała od Gminy M. (...). W 1998 roku w lokalu w wyniku badania mykologicznego stwierdzono obecność grzybów pleśniowych z rodzaju *cladosporium*, *mucor* i *penicillium*.

W 2000 r. umowa najmu lokalu została powódce wypowiedziana z powodu zaległości czynszowych. W 2009 roku prawomocnym wyrokiem wobec powódki orzeczono eksmisję z przedmiotowego lokalu mieszkalnego przyznając prawo do lokalu socjalnego.

B. C. (2) cierpiała na chorobę nowotworową, choruje na rozedmę płuc oraz nadciśnienie tętnicze i nerwicę. Od kilku lat powódka wielokrotnie zgłaszała się do lekarza z powodu przewlekłego świądu skóry, bólu w obrębie twarzoczaszki, duszności i podwyższonego ciśnienia tętniczego. Cierpiała także na m. in. bóle mięśniowe, stany obniżonego nastroju, zaburzenia koncentracji, osłabienie i spadek wagi.

W dniu 26.03.2009 roku wobec powódki wydano orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności na stałe wskazując, że niepełnosprawność datuje się od 1998 roku. B. C. (1) korzystając z pomocy (...) w G. wielokrotnie przedstawiała pracownikom tej instytucji swój stan zdrowia i sytuację życiową, jak i stan techniczny zajmowanego lokalu.

Pozwem z dnia 1.09.2006 r. B. C. (1) domagała się od pozwanej Gminy M. (...) zapłaty kwoty 3.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia za utratę zdrowia i utracone zarobki oraz wpisania na listę oczekujących na przydział mieszkania. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazywała, że m. in. od 1954 roku zamieszkuje w zagrzybionym lokalu, w budynku położonym w pobliżu stoczni, co naraża ją na zanieczyszczenia i hałas. Powoływała się na naruszenie jej zdrowia i prawa do godnego życia. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt I C 1093/06 Sądu Okręgowego w Gdańsku. Wyrokiem z dnia 22.05.2009 roku, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w tym z szeregu opinii biegłych lekarzy, Sąd Okręgowy w Gdańsku m. in. oddalił powództwo, częściowo odrzucił pozew, jak i nie obciążył powódki kosztami postępowania. W uzasadnieniu ww. wyroku Sąd orzekający w ww. sprawie wskazał m. in. że z przeprowadzonych w postępowaniu dowodów wynika, iż okoliczność zamieszkiwania od wielu lat przez powódkę w zagrzybionym lokalu,

środowisku zanieczyszczonym metalami ciężkimi oraz w hałasie nie ma związku z chorobą nowotworową, nerwicą oraz nadciśnieniem tętniczym. Stwierdził brak podstaw do jednoznacznego ustalenia u powódki przyczyny choroby płuc, której najczęstszą przyczyną jest czynne bądź bierne palenie papierosów. Zamieszkiwanie w zagrzybionych, źle wentylowanych pomieszczeniach mogło być dodatkowym czynnikiem sprzyjającym rozwojowi choroby płuc. W tym stanie rzeczy uznano, że pomiędzy istnieniem choroby płuc u powódki a warunkami lokalowymi w jakich zamieszkuje nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Wyrokiem z dnia 23.10.2009 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie o sygn. akt I ACa 891/09 oddalił apelację powódki od ww. wyroku Sądu I instancji z dnia 22.05.2009 roku.

Powódka zamieszkiwała wraz ze współlokatorem, który palił znaczne ilości papierosów. Po jego śmierci od kilku lat zajmowany przez niego pokój został zamknięty i nie jest wykorzystywany ani wietrzony.

Powódka pismem z dnia 22.05.2013 roku wystąpiła do (...) w G. o przeprowadzenie badań mykologicznych w zajmowanym przez nią lokalu. W odpowiedzi z dnia 24.05.2013 roku Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny wskazał na możliwość odpłatnego zlecenia ww. badania. Pismem z dnia 24.07.2013 roku powódka wezwała również pozwaną do wykonania badań mykologicznych w zajmowanym przez nią lokalu mieszkalnym. W piśmie tym powódka domagała się od gminy także zawarcia umowy najmu spornego lokalu. W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 23.08.2013 roku wskazała, że w budynku przy ul. (...) wykonano szereg prac remontowych tj. ocieplono ścianę szczytową, wyremontowano dach, przemurowano kominy, wykonano izolację pionową i poziomą, wymieniono drzwi wejściowe P. schodowej, wykonano wentylację w pomieszczeniu WC oraz inne roboty budowlane. Prace te miały na celu poprawę warunków mieszkaniowych oraz likwidację zagrzybienia. Wskazano, że w czasie realizacji prac powódka odmawiała wpuszczenia wykonawcy w celu wykonania wentylacji w pokojach, jak i odmawiała przyjęcia lokali zamiennych na czas remontu. Lokal zajmowany przez powódkę jest położony na czwartej kondygnacji w skrajnym segmencie budynku przy ścianie szczytowej. Sąsiaduje z innymi lokalami. Składa się z korytarza, kuchni i trzech pokoi, z których jeden jest zamknięty i nieużywany. Budynek powstał na początku XX wieku z cegły. Ma drewniane stropy. Dach pokryty jest dachówką. Szczytowa ściana budynku jest ocieplona z zewnątrz do wysokości strychu. Ściany i sufit lokalu są wykończone tynkiem. Podłoga jest wykonana z desek z nabitą płytą drewno-wiórową. Lokal jest ogrzewany grzejnikami elektrycznymi oraz piecami węglowymi. Pomieszczenie kuchenne jest wentylowane przez pion wentylacji grawitacyjnej wyprowadzony ponad dach murowanym kominem. Nawiew powietrza odbywa się przez nieszczelności okien. Toaleta jest dostępna z półpiętra klatki schodowej i używana także przez innych lokatorów.

Warunki użytkowania lokalu i jego stan techniczny istniejące w marcu 2014 roku spowodowały ustanie rozwoju grzybów pleśniowych. W lokalu w dacie badania przez biegłego (31 marca 2014 roku) nie stwierdzono miejsc wzrostu i propagacji grzybów strzępkowych (pleśniowych ani domowych), które mogłyby stanowić źródło zanieczyszczenia powietrza.

Aktualnie nie zachodzi konieczność usuwania pleśni z substancji budowlanej lokalu. Nie występują w nim już bowiem namnażające się kolonie grzybów. W przestrzeni strychu również nie stwierdzono obecności grzybów domowych ani pleśniowych.

W lokalu zamieszkiwanym przez B. C. (1) nie występują obecnie warunki sprzyjające występowaniu rozwojowi grzybów takie jak nadmierna wilgotność powietrza powyżej 70%, wilgotność przegród i elementów budowlanych czy brak wentylacji. Do powstania takiego stanu lokalu - poprawy mikroklimatu doprowadziły remonty w postaci docieplenia ściany szczytowej budynku, uszczelnienia dachu, wykonaniu działającej wentylacji grawitacyjnej oraz ograniczeniu ilości lokatorów. Grzyby domowe ani pleśniowe nie występują również nieużytkowanym pokoju. Aktualnie na podstawie uprzednio wykonanych badań i oględzin lokalu nie można stwierdzić, czy w 2009 roku i latach późniejszych mieszkanie zajmowane przez powódkę było nadal zagrzybione. W pomieszczeniu toalety występuje większa wilgotność muru i stropu, jednakże nie ma oznak zagrzybienia. Powłoki malarskie w tym miejscu niszczeję z powodu zalewania ścian (przyczyny techniczne), nie zaś z racji działalności grzybów, która ma charakter powierzchniowy. Wystąpienie pleśni w toalecie byłoby możliwe przy spełnieniu dodatkowych warunków,

np. niefunkcjonowania wentylacji. W przeprowadzonych uprzednio badaniach nie ujęto wskazanego pomieszczenia. Aktualnie nie stwierdzono, by w pomieszczeniu tym istniało zagrzybienie.

Obecnie w lokalu zamieszkanym przez B. C. (1) nie ma żadnych oznak występowania zagrzybienia. W próbkach wyrobów pochodzących z podłogi i tynku ze ściany mieszkania przy ul. (...) w G. nie stwierdzono występowania szkodliwych związków organicznych, w szczególności xylamitu. Wszystkie zidentyfikowane w badaniach związki występują naturalnym drewnie i wyrobach drewnopodobnych.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny ustalił sąd I instancji na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w aktach (...) o nr (...) i teczce postępowania egzekucyjnego, dokumentacji medycznej powódki oraz nadesłanej przez (...) w G., których pochodzenie i treść nie były kwestionowane przez żadną ze stron, jak i nie budziły wątpliwości Sądu. Z tych względów dokumenty te uznano za wiarygodne.

Sąd Okręgowy uznał również za wiarygodne dokumenty pochodzące z akt sprawy I C 1093/06 Sądu Okręgowego w Gdańsku w postaci pozwu, opinii lekarskich, ustnych wyjaśnień biegłych oraz wyroków sądów obu instancji z uzasadnieniami, których treść i pochodzenie nie były kwestionowane przez strony. Na ich podstawie Sąd ustalił zakres przedmiotowy i czasowy ww. postępowania oraz jego przebieg i wynik. Z mocy art. 365 k.p.c. Sąd w niniejszym postępowaniu pozostawał związany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22.05.2009 oddalającym powództwo o zapłatę wytoczone uprzednio przeciwko pozwanej Gminie M. (...) przez powódkę w ww. sprawie. Przeprowadzone w powołanym postępowaniu dowody w postaci szeregu opinii lekarskich dotyczących stanu zdrowia powódki i jego związku ze stanem zajmowanego przez nią lokalu w ocenie Sądu pośrednio i dodatkowo potwierdzały brak podstaw do uznania również niniejszego powództwa za uzasadnione.

Ponadto sąd I instancji oparł się na konkluzjach opinii biegłego ds. mykologii, która była spójna, rzeczowa, logiczna i konsekwentna. Wnioski tej opinii były jednoznaczne i racjonalnie umotywowane. Biegły dokonał oględzin i pomiarów w lokalu powódki oraz w jego otoczeniu. Przeanalizował dostępny materiał dowodowy i odniósł się do uprzedniego i aktualnego stanu technicznego budynku i przedmiotowego lokalu oraz skutków dokonanych remontów, których efekty potwierdziły oględziny i pomiary. W ocenie Sądu biegły w sposób kompleksowy i wyczerpujący odniósł się do postawionej tezy dowodowej wyjaśniając poszczególne zagadnienia poruszane przez strony.

Za w pełni miarodajną Sąd uznał także ekspertyzę Instytutu (...) w W., która została sporządzona po pobraniu próbek wyrobów budowlanych z lokalu oraz przeprowadzeniu ich specjalistycznych badań. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony. Zdaniem Sądu opinia ta jako fachowa i oparta na wynikach badań materiałów pobranych z mieszkania zajmowanego przez powódkę nie budziła wątpliwości odnośnie jej wiarygodności.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom świadka M. R., pracownika (...) w G. - Ś., której znany był stan mieszkania zajmowanego przez powódkę z uwagi na realizowanie obowiązków zawodowych.

Za częściowo wiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania powódki B. C. (1). Sąd nie dał wiary tym zeznaniom w zakresie, w jakim powódka twierdziła, że jej lokal nadal jest zagrzybiony, a pozwana nie wykonała skutecznych prac naprawczych. Teżom tym przeczą bowiem konkluzje opinii biegłego ds. mykologii, jak i dokumenty dotyczące remontów przeprowadzonych w lokalu. Wbrew twierdzeniom powódki zmniejszenie ilości lokatorów przyczyniło się do poprawy warunków lokalowych

poprzez zmniejszenie wilgotności. W zamkniętym pomieszczeniu zajmowanym uprzednio przez lokatora nie stwierdzono w toku procesu występowania zagrzybienia. Natomiast za potwierdzone przedstawionymi dowodami Sąd uznał występowanie u powódki szeregu schorzeń i dolegliwości zdrowotnych. Jednakże w ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała, by schorzenia te i ich konsekwencje wynikały z zagrzybienia lokalu mieszkalnego czy jego stanu technicznego. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania powódki, zgodnie z którymi od 2009 roku w lokalu funkcjonuje prawidłowa wentylacja, co zostało potwierdzone oględzinami biegłego. Sąd dał również wiarę tym

zeznaniom powódki, które znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym przede wszystkim w postaci dokumentów, jak i w odniesieniu do okoliczności bezspornych.

Sąd pominął dowód z zeznań przedstawiciela strony pozwanej z uwagi na rezygnację strony z jego przeprowadzenia.

Mając to na uwadze, w ocenie sądu I instancji powództwo polegało oddaleniu.

Powódka wskazując na zły stan techniczny i socjalny lokalu o nr (...) przy ul. (...) domagała się zadośćuczynienia z tytułu utraty zdrowia fizycznego i psychicznego wynikającego z zagrzybienia mieszkania. Podała, że od czasu prawomocnego zakończenia sprawy o sygn. akt I C 1093/06 tutejszego Sądu tj. od dnia 23.10.2009 roku znacznemu pogorszeniu uległo jej zdrowie, co wynikało z pogarszających się warunków mieszkaniowych z powodu nasilenia zagrzybienia lokalu. Powództwo oparła na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., art. 444 k.c. w zw. z art. 417 k.c. wskazując na naruszone dobra osobiste w postaci zdrowia oraz prawa do godnego mieszkania, życia i zabezpieczenia społecznego. Sąd I instancji poddał analizie rozwiązania prawne art. 23 i 24 k.c. stanowiące o ochronie dóbr osobistych.

W ocenie Sądu Okręgowego na stronie powodowej w niniejszym procesie spoczywał ciężar wykazania, że pozwana dopuściła się poprzez swoje działania bądź zaniechania naruszenia jej dóbr osobistych. Powoływała się na naruszenie jej zdrowia oraz prawa do godnego życia i zabezpieczenia społecznego, które należy zdaniem Sądu kwalifikować jako ewentualne naruszenie sfery godności powódki.

Zdaniem sądu I instancji materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwala na przyjęcie, by tezy strony powodowej były zasadne. Okres objęty pozwem rozpoczyna się od dnia 23.10.2009 r., tj. prawomocnego zakończenia poprzedniego w znacznej mierze analogicznego postępowania zainicjowanego przez powódkę przeciwko pozwanej Gminie M. (...) o zapłatę. Jak wynika z przeprowadzonych dowodów powódka na skutek wyroku eksmisyjnego wydanego w 2009 roku aktualnie zamieszkuje w spornym lokalu oczekując na przyznanie lokalu socjalnego. Fakt istnienia w budynku przy ul. (...) zagrzybienia w 1998 roku (stwierdzone zagrzybienie w lokalu powódki) oraz w 2007 roku (zagrzybienie w dwóch innych lokalach) nie był kwestionowany. Jednakże jak wynika z przedłożonych dokumentów w latach 90-tych oraz w 2003 roku gmina przeprowadziła w budynku szereg prac remontowych mające istotne znaczenie dla poprawy warunków mieszkaniowych. Doprowadziły one do stopniowego w okresie od 3 do 6 lat zanikania warunków rozwoju grzybów w mieszkaniu zajmowanym przez powódkę. W dacie badania lokalu przez biegłego w toku niniejszego procesu zagrzybienie nie zostało stwierdzone. Tezy strony powodowej o pogarszającym się z czasem stanie mieszkania, wywierającym negatywny wpływ na jej zdrowie, nie znalazły potwierdzenia. Również podniesione w toku postępowania twierdzenie o znajdowaniu się w lokalu innych szkodliwych toksycznych substancji (np. xylamitu) nie zostało wykazane. Z opinii Instytutu (...) w W. wynika, że żadne takie substancje nie występowały w przedmiotowym lokalu. Pozwana oprócz remontów związanych przede wszystkim z substancją budynku wykonała również w lokalu powódki wentylację, która istotnie przyczyniła się do poprawy jego standardu. Należy także wskazać, że w okresie, w którym powódka pozostawała najemcą lokalu obowiązywała ją od czasu wejścia w życie regulacja wynikająca z art. 6b ustawy z dnia 21.06.2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tj. Dz.U.2014.150) zgodnie z którym najemca jest obowiązany utrzymywać lokal oraz pomieszczenia, do używania których jest uprawniony, we właściwym stanie technicznym i higieniczno-sanitarnym określonym odrębnymi przepisami.

Analiza materiału dowodowego prowadzi zdaniem Sądu do wniosku, że strona powodowa nie wykazała, by w spornym okresie w zamieszkiwanym przez nią lokalu występowało zagrzybienie. Biegły ds. mykologii budowlanej wskazał, że dostępny materiał nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, kiedy zagrzybienie ustąpiło. Ciężar dowodu w zakresie jego występowania obciążał stronę powodową, która jednakże w ocenie Sądu mu nie sprostała (art. 6 k.c.). Uwzględniając szacowany przez biegłego okres ustąpienia zagrzybienia (brak warunków do rozwoju) brak jest podstaw do przyjęcia, że grzyby w okresie objętym pozwem nadal istniały w lokalu. Sąd podziela przy tym stanowisko strony pozwanej, że dla oceny żądania pozwu nie wystarczającym pozostaje samo wykazanie zagrzybienia, lecz istotne jest również wykazanie rodzaju grzybów i natężenia ich występowania, tak by możliwym było dokonanie oceny, czy stan

taki przekraczał miarę stanowiącą o naruszeniu dóbr osobistych, a w szczególności czy wywierał negatywny wpływ na stan zdrowia powódki czy prowadził do naruszenia jej godności.

Dodatkowo wskazał Sąd Okręgowy na okoliczność, iż pozwana w 2014 roku przyznawała powódce obniżkę z uwagi na wartość użytkową lokalu, uwzględniając zagrzybienie lub toksyczność lokalu, samoistnie nie stanowi jednoznacznego dowodu na istnienie wskazanego stanu mieszkania. Występowanie substancji toksycznych w lokalu zajmowanym przez powódkę wykluczyła ekspertyza Instytutu (...) w W., zaś brak warunków do rozwoju grzybów potwierdziła opinia biegłego mykologa. Należy mieć przy tym na uwadze, że w zarządzie pozwanej pozostaje wiele nieruchomości, co może utrudniać bieżącą weryfikację stanu poszczególnych lokali. Niezależnie od powyższego przyznanie obniżki wobec zaprzeczenia żądaniom pozwu i twierdzeniom powódki przez pozwaną w niniejszym procesie nie mogło stanowić wystarczającej podstawy do uznania przedmiotowych okoliczności za udowodnione. Również twierdzenie strony powodowej, że zamknięty i nieużytkowany pokój znajdujący się w lokalu, z którego korzystał jej współlokator, prowadzi do narastania zagrzybienia okazało się nietrafne. Biegły wskazał bowiem, że w mieszkaniu powódki brak oznak zagrzybienia, zaś zmniejszenie ilości osób zamieszkujących w lokalu doprowadziło do korzystnego zmniejszenia wilgotności.

Tym samym w świetle powyższych rozważań zdaniem Sądu powódka nie wykazała, by na skutek działań bądź zaniechań organu gminy bądź zatrudnianych przez nią osób doszło do powstania stanu skutkującego naruszeniem jej ww. dóbr osobistych. Strona powodowa nie przedstawiła innych poza powyżej omówionymi konkretnych zarzutów, które mogłyby stanowić podstawę zadośćuczynienia. Z treści pism strony powodowej kierowanych do pozwanej wynika przy tym, że powódka mimo podnoszonych zarzutów i orzeczenia jej eksmisji zmierza do zawarcia z gminą umowy najmu ww. lokalu. W tym stanie rzeczy brak było także podstawy do ustalenia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tymi zachowaniami pozwanej a ewentualną krzywdą strony powodowej. Również w postępowaniu w sprawie I C 1093/06 Sądu Okręgowego w Gdańsku dotyczącym okresu poprzedzającego wytoczenie niniejszego powództwa nie stwierdzono niekorzystnego wpływu zagrzybienia na stan zdrowia powódki. Sama bowiem niekwestionowana okoliczność, że powódka pozostaje osobą schorowaną, nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że jej stan zdrowia wynika z warunków mieszkaniowych.

Skoro zatem w toku procesu strona powodowa nie wykazała, by w spornym okresie w lokalu występowało zagrzybienie, jakiego było ono rodzaju oraz jakie było jego natężenie to brak było podstaw do dopuszczenia dowodów z opinii biegłych z zakresu pulmonologii, toksykologii, neurologii czy psychologii na okoliczności związane z wpływem zagrzybienia na stan zdrowia i funkcjonowanie powódki. Strona powodowa nie wykazała bowiem istnienia ewentualnej przyczyny sprawczej, która mogłaby podlegać dalszemu badaniu. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaje kwestia, że ewentualny wpływ zagrzybienia na zdrowie wymaga specjalistycznych badań uwzględniających określenie ilości i stężenia grzybów, a także odporności organizmu danej osoby.

Strona pozwana w niniejszej sprawie podniosła również zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 442¹ § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Mając na uwadze twierdzenia strony powodowej podnoszone w obu postępowaniach sądowych dotyczące odpowiedzialności pozwanej gminy i krzywdy powstałej u strony powodowej oraz biorąc pod uwagę datę wniesienia pozwu (25.04.2013 roku) roszczenie dotyczące okresu poprzedzającego dzień 23.04.2010 roku podlegałoby oddaleniu jako przedawnione (art. 117 § 2 k.c.).

Dlatego też mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że powództwo polegało oddaleniu jako niezasadne na mocy art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., 444 § 1 k.c. 445 § 1 k.c., 416 k.c., 430 k.c. i 429 k.c. oraz art. 361 k.c. a contrario oraz pozostałych powołanych powyżej przepisów, o czym orzeczono w pkt I wyroku. Wobec działania pozwanej w płaszczyźnie stosunków cywilnoprawnych, nie zaś w sferze władzy publicznej zdaniem Sądu powołany przez stronę powodową art. 417 k.c. nie znajdował zastosowania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. jak w punkcie II wyroku odstępując od obciążania powódki kosztami procesu z uwagi na jej ustaloną sytuację zdrowotną i materialną, która legła u podstaw udzielenia powódce zwolnienia od kosztów sądowych z niniejszej sprawie.

Ponadto mając na uwadze wynik procesu w punkcie III wyroku na podstawie § 2 pkt 3, § 6 pkt 7, § 1 4 i 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013r. poz. 490 ze zm.) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika reprezentującego powódkę z urzędu koszty zastępstwa procesowego powiększone o należny podatek VAT wraz z wykazanymi wydatkami w kwocie 62 zł.

Apelację od orzeczenia sądu I instancji wywiodła powódka zaskarżając go w części dotyczącej punktu 1 wyroku, zarzucając mu:

1.naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 233§1 kodeksu postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez braku nadania okoliczności obniżki czynszu w 2014 roku przez pozwaną za przedmiotowy lokal ze względu na wartość użytkową lokalu, uwzględniającą jego zagrzybienie i toksyczności, odpowiedniej wartości dowodowej, polegającej na uznaniu, że czynnością tą pozwana sama przyznała że powódka jeszcze w 2014 roku zamieszkiwała lokal, w którym narażona była na występowanie substancji szkodliwych;

2.naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 5 kodeksu cywilnego, polegające na nieuwzględnieniu w treści wyroku zasad współżycia społecznego w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego klarownie wynika, że w okresie od 1998 roku powódka była narażona na działanie substancji szkodliwych (w postaci grzyba) oraz że przeprowadzone w toku tego postępowania opinie biegłych (w szczególności T. B. (1)) jednoznacznej i niepodważalnie nie wykluczyły dalszego oddziaływania tego typu substancji na powódkę; a stopniowa degradacja zdrowia powódki od 1998 roku jawi się jako bezsprzeczna.

Wskazując na powyższe, wносиła apelująca o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia dochodzonej pozwem, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku nieuwzględnienia apelacji zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem postępowania przed Sądem I i II Instancji, oświadczając, na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, iż opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części lub o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku nieuwzględnienia apelacji, na podstawie art. 102 kpc, o nieobciążenie powódki kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego z uwagi na ciężką sytuację finansową pozwanego.

Strona pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do kwestii samego zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji wskazać należy, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Przepis art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zobowiązuje sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy w granicach apelacji, czyli do ponownej oceny merytorycznej sprawy w granicach wyznaczonych przez stronę zakresem zaskarżenia, stawianymi zarzutami i wnioskami, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrzyl się.

Rozpoznawanie apelacji sprowadza się do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.).

Mając na uwadze ekonomikę procesową oraz okoliczność, że nie uzupełniał postępowania dowodowego sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobeuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyt liczne powtarzanie ustaleń i oceny prawnej dokonanej przez sąd I instancji, które zaaprobował (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt IV CK 526/04 czy wyrok SN z 27 kwietnia 2010r., sygn. akt II PK 312/09, LEX nr 602700).

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, to wskazać należy, że skarżąca podniosła zarzuty tak naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego.

Wobec takich zarzutów w pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego. Sąd drugiej instancji jest bowiem związany zarzutami dotyczącymi prawa procesowego podniesionymi przez skarżącego w apelacji. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może doszukiwać się takich naruszeń przepisów postępowania, które nie zostały wskazane w apelacji.

W zakresie naruszenia prawa procesowego apelantka zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez brak nadania okoliczności obniżki czynszu w 2014 roku przez pozwaną za przedmiotowy lokal ze względu na wartość użytkową lokalu, uwzględniającą jego zagrzybienie i toksyczności, odpowiedniej wartości dowodowej. Zdaniem skarżącej przez taką czynność pozwana sama przyznała że powódka jeszcze w 2014 roku zamieszkiwała lokal, w którym narażona była na występowanie substancji szkodliwych.

Na wstępie zauważyć należy, że sąd I instancji miał na uwadze okoliczność udzielenia powódce obniżki czynszu w 2014 roku przez pozwaną za przedmiotowy lokal ze względu na wartość użytkową lokalu, uwzględniającą jego zagrzybienie i toksyczność. Sąd oceniając ten fakt, wobec zaprzeczenia żądaniom pozwu i twierdzeniom powódki przez pozwaną w niniejszym procesie, które stanowiły podstawę faktyczną powództwa, wskazał że sam ten fakt nie mógł stanowić wystarczającej podstawy do uznania przedmiotowych okoliczności za udowodnione i dlatego te okoliczności były badane. W tym zakresie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego ds. mykologii, który dokonał oględzin i pomiarów w lokalu powódki oraz jego otoczeniu nie stwierdzając oznak zagrzybienia. Występowanie substancji toksycznych (xylamitu) w lokalu zajmowanym przez powódkę wykluczyła ekspertyza Instytutu (...) w W.. Również twierdzenie strony powodowej, że zamknięty i nieużytkowany pokój znajdujący się w lokalu, z którego korzystała jej współlokator, prowadzi do narastania zagrzybienia, okazały się nietrafne. Wprawdzie badania te przeprowadzono po 2014r., to jednak co do występowania substancji toksycznej (np. xylamitu) to nie stwierdzono by był używany przy budowie w tym lokalu, a więc nie mógł też występować w 2014r. Jeśli zaś chodzi o występowanie zagrzybienia, to co do zasady mogło ono występować przed badaniem wykonywanym przez biegłego T. B., albowiem wskazał on że ono ustąpiło. Ale wykazanie, że występowało ono jeszcze w 2014r. obciążało powódkę, która z faktu tego wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne. Analiza materiału dowodowego nie dostarcza argumentów za tezą, że faktycznie we wskazanym okresie roku 2014r. w zamieszkiwanym przez powódkę lokalu występowało zagrzybienie.

Zdaniem sądu II instancji ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd I instancji odpowiada warunkom ustanowionym przez prawo procesowe, odzwierciedla – przy zastosowaniu wymagań przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. – tok rozumowania sądu orzekającego. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego nie może być uznana za rażąco wadliwą, czy w sposób oczywisty błędną, dokonaną z przekroczeniem granic swobodnego

przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie, a tylko w takiej sytuacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mógłby być uznany za zasadny.

Z kolei odnosząc się do zarzutu naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 5 k.c., mającego polegać na nieuwzględnieniu w treści wyroku zasad współzycia społecznego w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego klarownie wynika, że w okresie od 1998 roku powódka była narażona na działanie substancji szkodliwych (w postaci grzyba) oraz że przeprowadzone w toku tego postępowania opinie biegłych (w szczególności T. B. (1)) jednoznacznie i niepodważalnie nie wykluczyły dalszego oddziaływania tego typu substancji na powódkę, a stopniowa degradacja zdrowia powódki od 1998 roku jawi się jako bezsporna, stwierdzić należy że był niezasadny.

W postawionej tezie apelującej, mającej uzasadniać ten zarzut, są stwierdzenia niewątpliwe (degradacja zdrowia powódki), ale też sprzeczne z materiałem dowodowym (że przeprowadzone w toku tego postępowania opinie biegłych - w szczególności T. B. (1) - jednoznacznie i niepodważalnie nie wykluczyły dalszego oddziaływania tego typu substancji na powódkę). Skoro biegły nie stwierdził występowania substancji grzybiczych w lokalu zajmowanym przez powódkę, to nie mogło istnieć ich tam oddziaływanie na zdrowie powódki.

Odnosząc się do kwestii stosowania art. 5 k.c. to stwierdzić należy, że klauzula generalna zawarta w art. 5 k.c. nie kształtuje praw podmiotowych, ani nie zmienia praw wynikających z innych przepisów prawa. Przepis ten jest tak ujęty, że może być stosowany do wszystkich podmiotów, uczestników obrotu prawnego gdy dopuszczają się nadużycia prawa. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może natomiast prowadzić do nabycia ani utraty prawa podmiotowego (wyrok SN z 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, LexisNexis nr 314843, OSNCP 1966, nr 7, poz. 130, oraz wyrok SN z 8 listopada 1985 r., III CRN 343/85, LexisNexis nr 302018, OSNCP 1986, nr 10, poz. 161, z komentarzem S. Grzybowski, Przegląd orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego 1986, poz. 57, oraz z omówieniem E. Łętowskiej, NP 1987, nr 7-8, s. 87 i 90; choć należy jednocześnie wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiała się stanowisko, że dopuszczalne jest oddalenie powództwa ze względu na okoliczności, które mają charakter trwałe, a tym samym dopuścił trwale wyłączenie możliwości realizacji roszczenia, co prowadzi de facto do utraty prawa - zob. np. wyrok SN z 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/2004, LexisNexis nr 377162).

Należy jeszcze raz podkreślić, że przepis art. 5 k.c. może jedynie pozbawić prawo podmiotowe ochrony przez pewien czas, ale nie może stanowić źródła prawa.

W niniejszej sprawie zdaniem sądu II instancji w ogóle nie istniał problem źródła praw podmiotowych które miały służyć powódce, albowiem zasadnie wskazywała powódka na art. 23 k.c., gdzie wskazuje się jako podlegające ochronie prawa podmiotowe - zdrowie, czy godność (też w zakresie godnego zamieszkiwania).

W tych okolicznościach podnoszony zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 5 k.c. w niniejszej sprawie był chybiony.

Nie podzielając zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny uznał apelację powódki za niezasadną i na mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym sąd II instancji orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c., jak też na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2010r., nr 10, poz. 65 ze zm.) w zw. z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 8 pkt 7 i § 16 ust. pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. poz. 1805).

SSA Marek Machnij SSA Zbigniew Merchel del. SO Barbara Rączka - Sekścińska